

# Przyjaciół Ludu

Plano polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski

Przyjaciół Ludu wychodzi trzy razy tygodniowo.  
Cena za numer 100 mk.  
w ekspedycji bez odroczenia w domu 90 „  
100 „  
140 mk. mies. pojedynczy numer 10 mk.

Redaktor: Franciszek Duszyński.  
Adres dla listów: Nowy Przyjaciół Ludu — Kępno (Wkp.)  
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.  
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń: wiersz nonparelowy jednolamowy 25 mk.  
zaobne i dla poszukujących pracy ?  
Reklamy w dziale redakcyjnym 75 mk. za wiersz, przec  
tekstem 100 mk. za wiersz. Na ogłoszenia ponad 10 razy  
się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 73.

Kępno, na czwartek 29. czerwca 1922 r.

Rok IX.

## Premierem gabinetu p. Sliwiński?

Naczeelnik państwa mianował p. Artura Sliwińskiego, wiceprezydenta m. Warszawy premierem. W niedzielę o godz. 5 po południu przybył do Sejmu i po krótkiej konferencji z przedstawicielami klubów. Konferencje toczyły się do 9. P. Sliwiński zdążył porozumieć się z Klubem Mieszczańskim, P. S. L., Lewicą P. S. L., Wyzwoleńcami, N. P. R. i klubem żydowskim. Wszystkie wymienione kluby, z wyjątkiem mieszczańskiego, zastrzegły sobie wolną rękę w stosunku do kandydatury p. Sliwińskiego. Sam natomiast oświadczył, że nie chce, bo nie chce przyszedłszy do władzy zgodzić się na utworzenie gabinetu z powołaniami przezeń do współpracy z partiami stanowiącymi przeszkodę do uzyskania wotum wotacji. Konferencje z resztą klubów odbędą się w ciągu najbliższego.

## Srom Polski.

„Polska nierządem stoi” — stare to znamie przetrwał nad rządami ciemnej, a rozwydrzonej polskiej z 18 wieku, znamie, za które naród polski niewola 150 letnią, wysuwa się znów jako złowroga marna odrodzonej Polski ma. a rzucająca cienie upiorne na przepiękne i podziwne powroty Śląska do Polski.

„Polska nierządem stoi” — brak rządu wywołuje nie tylko moralne, ale i gospodarcze i materialne straty państwa, zważywszy, że marka polska spadła, a dolar, który notowano 3900 mk. osiągnął 4500, przynosząc krajowi miliardowe

straty. Całą Polskę pójść winien okrzyk gromki podziękowania dla czynników decydujących „dokąd prowadzicie”. Czyżby istotnie samolubstwo i partyjne intrygi miały odnieść zwycięstwo nad Ojczyzną i grozą położenia, w którym Ojczyzna istotnie upór miał triumfować nad wola

Sejmu, do Marszałka Sejmu iść winien głos, by zdobyli się na energję, na czyn i przezwyciężenie i pogląd indywidualny nieobliczalny — w swych zamłarach naczelnika Państwa podjęli zakulisową robotę socjalistyczno-piastacką. Sejmu głos i żądanie nasze iść winno, wskazując, że, o ile on nie przełamie stanu obecnego, on nie mniej będzie odpowiedzialny, jak jest naczelnik Państwa i jego satelici. Nie na to ojcowie nasi krew przelewali, nie na to wysiłek najlepszych synów Ojczyzny, nie na to, że tego lała się pokolenia, by dla woli jednostki stała ku nierządowi, stawała się pośmiewiskiem i wytykanem z tej przyczyny, że — doszedłszy do niepodległości — sobą sama kierować, nie silny i odważny protestu niech się podnosi, a racjonalnego żądania, by zakończył się wreszcie

## Amerykianie cofnęli nam pożyczkę?

Wizytacja kółka urzędowe otrzymały onegdaj wiadomość, że grupa banków amerykańskich, która miała pożyczyć 40 milionów dolarów dla państwa polskiego, miała przysłać w tych dniach delegatów do Warszawy — wstrzymała wyjazd swych delegatów. Nie będzie wyjaśnionem, czy minister Skirmunt nie jest z swym stanowiskiem, czy nie. Od ustąpienia Skirmunta uzależniona jest więc obecnie

## Niemcy a sowjety.

Niemcy nie mogą i nie chcą zapomnieć niezbitego faktu, że przegrały wojnę światową, że nie są już tą potęgą równorzędnej wartości z innymi państwami, która może i ma prawo decydować o losach Europy. Nie chcą zapomnieć o tem, że jako sprawcy strasznej wojny światowej, która poniosła za sobą tyle nieobliczalnych wprost strat i ofiar, jako sprawcy pośredni śmierci wielu milionów ludzi, obecnego chaosu gospodarczego, — muszą ponieść słuszną karę, muszą być odsunięci od bezpośredniego wpływu na współczesne życie, oraz choć w części pokryć innym państwom wyrządzone wojną szkody. Niemcy nie mogą zrozumieć, że Traktat Wersalski był dla nich raczej aż nadto łagodnie ułożony, że dzięki poparciu Lloyd George'a nie zostały przeprowadzone ostrzejsze postanowienia, które powinny być wejść w życie ze względu na ogrom winy niemieckiej.

W swej szalonej pysze pogrążony hakata niemiecka wciąż szabelką, wyprawia specjalne uroczystości, bądź to wojskowe, bez żadnych obłonek, bądź też inne, niby sportowe, ale w gruncie rzeczy militarystyczne, tworzy się cały szereg związków, mających wybitne tendencje żołnierskie, budują się rozmaite wzorowe strzelnice, wychowuje się młodzież w duchu militarystycznym, sprowadza się Hindenburga do Prus Wschodnich, wyprawiając tam niesłychane manifestacje na jego cześć, — a wszystko to z jedną myślą o odwecie, który przedewszystkiem naturalnie musi być skierowany przeciwko znieprawionej Francji oraz przeciwko Polsce. Niemcy wciąż wierzą, że jeszcze zdolają odebrać nam Wielkopolskę, Pomorze, Śląsk, wciąż jeszcze żywią zaufanie, że Polska jest tylko tym „państwem sezonowym”, które nie utrzyma się i zjedzie z widowni Europy, jako twór o wartości niestałej, a żywiąc te zaufanie, przygotowuje się w powyższy sposób do krwawego odwetu.

I nie tylko wewnątrz są czynione nader usilne, bardzo planowe i systematyczne przygotowania, nie tylko całe społeczeństwo niemieckie jest w dalszym ciągu zmilitaryzowane a powiedzenie o rzekomym rozbrojeniu Niemców — fikcją, — bowiem mamy widoczne kroki w tym względzie również w polityce zewnętrznej. Już pewne tego rodzaju objawy powtarzały się w r. 1920 podczas najazdu na Polskę przez bolszewików. Wtedy Niemcy mimo rzekomej, która powinna ich obowiązywać wedle prawa międzynarodowego, neutralności, popierali zupełnie wyraźnie i bynajmniej nie dwuznacznie akcję sowjecką, szkodziąc Polsce. Już następnie cały szereg wypadków świadczył o tem, że pomiędzy Niemcami a sowjetami istnieje ścisłe porozumienie, a wyrazem tego ostatecznym, jasnym już dowodem dla całego świata, był znany traktat w Rapallo. Że zawierał on jakieś specjalne, nie podane do oficjalnej wiadomości zastrzeżenia wojskowe, że została zawarta również niemiecko sowjecka umowa militarna — o tem nawet nie może być dwóch zdań. Coprawda Niemcy zaprzeczają, ale same fakty, samo życie zadaje klam tym przeczeniom.

Oto p. Cziczerin w powrocie z Genewy osiadł w Berlinie rzekomo dla kuracji, a tymczasem faktem jest, że stamtąd kieruje polityką zagraniczną sowdepji, naturalnie pod dyktandem niemieckim. Jednocześnie cała bolszewja zalana jest już rozmaitemi przedstawicielstwami niemieckimi, a w Moskwie ma się odbyć specjalny zjazd wojskowy, na który przybywają generałowie niemieccy. Dalej, mają się odbyć wielkie manewry bolszewickie również przy udziale wyższych oficerów niemieckich. To są fakty. Nie wymagają one chyba komentarzy i stwierdzają aż nadto wyraźnie nasze powyższe przypuszczenia, zmuszając Polskę do ogromnej czujności, do niezmiernej sprawności życia wewnętrznego. A tu u nas tymczasem pan szczy się przesilenie...

## Miljonówka.

W ostatniem ciągnięciu milionówki wygrana padła na nr. 4.775.295.

## Oświadczenie.

Od księdza posła St. Adamskiego otrzymaliśmy następujące oświadczenie, z prośbą o umieszczenie: Szereg przeciwników politycznych, należących przedewszystkiem do Narodowej Partji Robotniczej, uważa za stosowne rozsiewanie kłamstw, oszczerstw i fałszów celem zwalczania mnie osobistego. Takiemi sposobami walki posługiwali się zwłaszcza sekretarz generalny Cizak i poseł Nader, a za nimi cały szereg innych agitatorów. Do tego czasu puszczałem płazem fałsze i oszczerstwa, wiedząc, że i tak większość uczciwie myślących ludzi kłamstwom nie wierzy i właśnie w szerszeniu ich widzi słabość tych ludzi, którzy nie mając innych dowodów do poparcia swoich twierdzeń, uciekać się muszą do środków niezgodnych z uczciwością publiczną.

Odtąd jednak oszczerców ścigać będę sądownie. Nie chcąc aby ludzie w gruncie rzeczy uczciwi a tylko w błąd wprowadzeni przez niesumiennych prowodyrów zostali karani za wymysły kłamliwe swoich kierowników, przestrzegam przed powtarzaniem oszczerstw. Przyjaciół zaś moich i ludzi, którym uczciwość w życiu publicznem leży na sercu, proszę, aby zechcieli o każdym wypadku powtarzania kłamstw i oszczerstw na wiecach czy na zebraniach powiadomić mnie, podając nazwiska mówców i świadków.

X. Stanisław Adamski, poseł do Sejmu.

## KRONIKA.

### Kalendarz rzymsko-katolicki:

Sroda	28-go czerwca	Leon pp. w., Ireneneusz b. m.
Czwartek	29-go	Piotr i Paweł app.
Piątek	30-go	Paweł ap., Lucyna.
Wschód słońca o godz.	3,41	Zachód o godz. 8,24
"	"	"
"	"	"
"	"	"

### MIJSCOWA.

— Z powodu niedostarczenia nam przez fabrykę papieru, zmuszeni jesteśmy drukować numer niniejszy w zmniejszonym formacie.

— Wpisy do szkoły powszechnej odbywać się będą w piątek 30 czerwca o godz. 9 do 12 przed południem. Rodzice lub opiekunowie dzieci powinni przy wpisie przedłożyć metrykę i świadectwo szczepienia ospy. Każde dziecko po ukończeniu 7 go roku życia obowiązane jest uczęszczać do szkoły i winno być zgłoszone. Dzieci cieleśnie i umysłowo dostatecznie rozwinięte mogą być przyjęte po ukończeniu 6 go roku, o ile w szkole starczy miejsca. Niezapisanie i nieposylenie dzieci do szkoły podlega karze.

— Rok szkolny kończy się w środę 28. czerwca. Nowy rok szkolny rozpocznie się 4 go sierpnia.

— Strzelanie o premje. W czwartek 29 bm. (święto Piotra i Pawła) począwszy od godz. 3 pop. odbędzie się strzelanie o premje dla członków Bractwa Strzeleckiego.

— Od 1-go lipca br. taryfa telegraficzna będzie podniesiona dwukrotnie. Oplata za wyraz w telegramie wewnętrznym zwykłym wynosić będzie 20 mk., — w telegramie pilnym 60 mk. Wprowadzona będzie jednocześnie oplata minimalna — od telegramów zwykłych 200 mk. (= 10 słów), od pilnych 600 mk. Dla telegramów zagranicznych wydana będzie specjalna taryfa we frankach złotych. Oplatę wnosić się będzie, przeliczając franki na 900 mkp. Tylko do Rumunii i Węgier ustalono stawki w markach polskich, a mianowicie: do Rumunii za wyraz 40 mkp. pilne 120, — do Węgier — zwykłe 85 mkp., — pilne 255 mkp.

— Bacność Sokola! Wobec zbliżającego się dnia Złotu w Ostrzeszowie rozporządza się następująco: Drużyny ćwiczące wyjeżdżają w sobotę podług rozkazu naczelnika, reszta udział biorących w zlocie (co jest obowiązkiem każdego Sokola) zbiórka dnia 2. lipca o godz. 7 rano po zachodniej stronie rynku i pochód na dworzec. Zarząd.

— Niebezpiecznego bandytę jakiegoś pochwyliła w poniedziałek policja państwowa. Po otrzymaniu komunikatu policyjnego podamy bliższe szczegóły.

